

U rodaków

W Szczyrku odbył się karnawał po góralsku. Jego organizatorzy poprosili o pomoc tancredy zespołów regionalnych „Ondraszek” i „Klimczok”, którzy w strojach góralskich śmigali po stokach na nartach, a narciarze próbowali ich dogonić. Gdy któremuś się udało, dostawał w nagrodę prezent. Do zabawy przyłączyły się także szczyreckie hotele i domy wczasowe, które ufundowały atrakcyjne nagrody, np. karty na siłownię, saunę.

Do Muzeum Narciarstwa w Wiśle trafił nowy eksponat. Są nim buty okute gwoździami, służące do wypraw górskich. Buty ważące 3 kg mają ponad 60 lat. Ekwiipunek został uzupełniony brezentowym plecakiem i laską, do której są przyłączone znaczki ze schronisk górskich. W muzeum są sprzęty, na których ślizgano się kilkadziesiąt lat temu. Pojawiła się w nim kolekcja butów narciarskich - od najstarszych do nowych.

Pechowo zakończył się sylwestrowy kulig w Zabrzegu. Około godz. 1 ciągnięte przez traktor sanki wywróciły się na zakręcie. Ranne zostały dwie osoby. 27-letnia mieszkanka Pszczyny ma ranę szarpaną podudzia, a dziewięcioletni chłopczyk z Szpitala Pediatrycznego ze złamaną nogą. Przyczyną wypadku bada czechowska policja.

Zrzeszone w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych koronczarki z Koniakowa robią na szydełkach koronkowe damskie stringi. Wymyśliły one kolejną innowację. Na zamówienie klientów robią również stringi dla mężczyzn, które wykonywane są taką samą techniką jak damskie, ale w odpowiednim miejscu mają specjalnie wyprofilowany schówek na pańskie „klejnoty”.

Tadeusz Rucki, właściciel Chaty na Szańcach, wyrzeźbił z drewna lipowego Indianina, który stanie wkrótce przed supermarketem w Toronto, a na jego tle będą mogli się fotografować turyści. Rzeźbę zamówił u Ruckiego kanadyjski biznesmen. Artysta rzeźbił Indianina kilka tygodni, potem go pomalował. Na razie Indianin jest w Chatcie na Szańcach, gdzie fotografują się z nim krajowi turyści.

Wieczorem w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 15-letni Jakub S., mieszkający Jaworzna, zginał od strzału z broni sportowej. Postrzelił go o rok młodszy Maciej P., który zabrał pistolet swemu ojcu. Koledzy ze szkoły bawili się pistoletem, a kiedy Maciej podawał go koledze, broń wypaliła. Chłopca nie udało się uratować pomimo trwającej 40 minut akcji reanimacyjnej. Posiadającemu legalnie broń ojcowi Maciejowi grozi 5 lat więzienia.

W sylwestra i Nowy Rok po wioskach powiatu żywieckiego chodzi ponad 300 przebiegaczy. Mająca przynieść szczęście grupę tworzą: niedźwiedź, dwa diabły, śmierć, koń, Cygan z żywym, sznurkarz i pacholkiwie. Na żywieckim rynku odbył się finał cyklu spotkań „Boże Narodzenie po beskidzku”. Gospodynie częstowały potrawami, a góralcy sprzedawali wyroby, a góralskie kapele śpiewały pastorałki.

(man)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.

ZRÓWNOWAŻONE PROWIZORIUM BUDŻETOWE Na wsi mieszkanie

ŁÓMNA GÓRNA (man) - W pierwszych miesiącach nowego roku gmina gospodarować będzie w oparciu o zrównoważone prowizorium budżetowe. Zarówno dochody jak i wydatki przekroczą sumę 4 mln Kc.

Jak poinformował naszą gazetę wójt Oldrich Gajdušek, samorząd górnolomniński zajmie się przede wszystkim budową nowych mieszkań. Z budżetu zostanie wydzielonych na ten cel 1 mln Kc, pozostałe środki samorząd zamierza uzyskać z budżetu państwa. Do siedziby urzędu gminnego trafiło 10 podań o nowe lokale. Dwa nowe lokale powstaną po remoncie byłego

przedszkola i szkoły podstawowej. Gmina będzie ponadto spłacać kredyt zaciągnięty w związku z gazyfikacją. Władze zamierzają wykupić grunty w centrum wsi, na których w przyszłości stanie parking głównie dla turystów. Kolejne dwa mieszkania w gmachu rozbudowanej w ub. roku remizy strażackiej powstaną prawdopodobnie dopiero w 2005 r.

KOLEJKOWE SAMORZĄDU ROZMOWY

Piechotą pod siodełkami

TRZYNIEC (man) - Na swym ostatnim tegorocznym posiedzeniu miejscowy samorząd zajął się m. in. sprawą odkupu kolejki linowej na Jaworowy. Być może, że będzie ona funkcjonowała ostatni sezon.

Obecnym zarządcą kolejki jest firma „Bytoslam”, która przed kilku laty kupiła ją od Kolei Czeskich za ponad 2 mln Kc. Po przeprowadzeniu remontu kapitałowa „Bytoslam” zamierzał sprzedać ją miastu za 18 mln Kc. Pomimo remontu kolejka linowa nadal jednak posiada cały szereg usterek. Największą z nich jest jej pojemność, nie odpowiadająca wymogom Unii Europejskiej.

Analiza wykazała, że kolejkę co prawda można przerobić na dwu-

krzesłową, ale nie da się zmienić urządzenia napędowego w ten sposób, żeby zwiększyć jej pojemność. Na podstawie najnowszych obliczeń stwierdzono, że kolejny remont kolejki, obejmujący również dostosowanie jej do potrzeb narciarzy, kosztowałby prawie tyle samo co budowa nowej. W tej sytuacji rada i samorząd miasta zdecydowały się na jej odkupienie od spółki „Bytoslam”.

Jeżeli firmie nie uda się sprzedać kolejki komuś innemu, od chwili, w której oznajmiła jej sprzedaż, musi nią jeszcze rok zarządzać. Bez kolejki nie sposób sobie wyobrazić Jaworowego. Władze Trzynieca usiłują zatem znaleźć takie rozwiązanie, które usatysfakcjonowałoby wszystkie strony. Przede wszystkim jednak liczy się interes klienta, czyli każdego z nas. Miejmy nadzieję, że zostanie on uwzględniony.

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI NA POLONISTYCE

Wszystko o studiach i egzaminach

OSTRAWA (mro) - Zainteresowani podjęciem studiów na polonistycę Uniwersytetu Ostrawskiego na pewno skorzystają z Dnia Otwartych Drzwi w piątek 9 stycznia. Na IV piętrze w gmachu przy ul. Reální nauczyciele akademicy będą o godzinie 10.00, 11.00, 14.00 i 15.00 mówić o przebiegu egzaminów wstępnych, wymaganiach, jakie należy spełnić przystępując do nich, a także o programie nauczania na polonistycznych studiach magisterskich i nauczycielskich.

Tego samego dnia będzie można dowiedzieć się szczegółów nt. egzaminów i studiów na wszystkich katedrach Wydziału Filozoficznego UO.

Ciekawostki

Serce w dobrych rękach

67-letnia Brytyjka miała szczęście w nieszczęściu - dostała ataku serca na pokładzie samolotu do USA, którym podróżowało także piętnastu kardiologów. Lekarze uratowali jej życie - podał Reuter.

Kiedy stewardesa zapytała przez głosniki: „Czy jest wśród państwa jakiś lekarz?”, w kabine pasażerskiej podniosło rękę piętnastu kardiologów. Wszyscy lecieli z Wielkiej Brytanii na kongres lekarski w Orlando na Florydzie. „Natchmiast ruszyli z pomocą” - wspomina Dorothy Fletcher, która podróżowała do USA na ślub córki. „Ja nawet nie mam komu podziękować. Wiem tylko, że wszyscy lecieli na konferencję medyczną”.

Pani Fletcher po przylocie do USA spędziła kilka dni w szpitalu, ale i tak zdążyła na ślub.

Czekają na szczęśliwca

W Ameryce oczekują na zgłoszenie się szczęśliwca, który wygrał na loterii międzystanowej „Mega Millions” 162 mln dol. i nie zgłosił się po wygraną.

Być może świeżo upieczony milioner zwróci uwagę, bowiem zastanawia się, czy wybrać 162 mln dol. płacone w ratach przez 26 lat, czy też jednorazową wypłatę 95 mln dol. Od wygranej należy odjąć jeszcze podatek, ale i tak zostaje ok. 68 mln.

Los został kupiony w sklepiku na przedmieściach Cleveland w stanie Ohio. Właściciel dowiedział się, jak cennego zakupu dokonano w jego sklepie, gdy w środę rano przychodził do pracy zobaczył na parkingu tłum reporterów i wozy stacji telewizyjnych. Nagroda jednak nie ominęła i jego. Od organizatora loterii dostał 100 tys. dol. i bilety na wycieczkę.



▲ Trwa okres koledowania, wigilijek i koncertów w naszych kościołach, a także domach PZKO. O koncercie noworocznym w Mostach koło Jablonkowa, organizowanym tradycyjnie przez miejscowy PZKO-wski chór „Przełęcz”, pisaliśmy w zeszłym numerze. Dziś wracamy do niego publikując zdjęcie z występu chóru mosteckiej Polskiej Szkoły Podstawowej.

Fot. DANUTA BRAJNA

POMOŻE UNIA EUROPEJSKA

Cieszyny w internecie

CZ. CIESZYN / CIESZYN (kor) - Samorządy obu Cieszynów dyskutowały na swoim grudniowym wspólnym posiedzeniu o przygotowaniu wspólnych stron internetowych. Projekt ten zostanie sfinansowany m.in. ze środków unijnego funduszu Phare CBC.

Jak poinformował „GL” wiceburmistrz Cz. Cieszyna Vít Slovák, cieszyńskie strony internetowe będą tworzone m.in. z myślą o tych, którzy w ogóle nie znają nadolziańskiego ogrodu. Będą oni mogli zaczerpnąć z internetu nie tylko informacje turystyczne, ale także o historii miasta, wszystkich związanych z Cieszynem osobistościach czy działających po obu stronach Olzy firmach. Do dyspozycji będzie również interaktywna mapa.

- Nowe strony będą w trzech wersjach językowych - polskiej, czeskiej

i angielskiej. Niezależnie od tego nadal będzie można korzystać ze stron obu ratuszów. Tam można znaleźć przede wszystkim informacje dotyczące pracy samorządów czy aktualności kulturalne - mówi Vít Slovák.

Optimalni w »Gambicie«

CIESZYN (s) - Pierwsze w roku 2004 spotkanie optymalnych w Cieszynie odbędzie się w czwartek 1 stycznia o godz. 16 w hotelu „Gambit” przy ul. Bucewicza 18. Gościem spotkania będzie starszy doradca żywienia optymalnego, Teresa Szczepanek z Arkadii „Colonia” w Ustroniu, która reprezentuje swoje materiały szkoleniowe „Prawda o żywieniu optymalnym”.

Informujemy, że doradcy żywienia Optymalnych udzielają bezpłatnych konsultacji w zakresie prawidłowego stosowania żywienia optymalnego dla początkujących zaawansowanych w każdą drugą środę miesiąca o godz. 17.30 w „Naszym Kąciku” w Domu Narodowym w Cieszynie (Rynek 12).

W NOWY ROK Z NOWĄ SPÓŁKĄ

Sobie i gminie

LIGOTKA KAMERALNA (kor) - Dnia 1 stycznia rozpoczęła w Ligotce działalność nowa spółka z o.o. „Stużby dla mieszkańców”. Na jej czele, zgodnie z uchwałą samorządu, stoi zastępca wójta Ligotki, Stanisław Śniegoń.

Spółka przejęła cały gminny majątek, np. saunę, kregielnię, oczyszczalnię ścieków czy kawiarnię mieszczącą się na parterze siedziby Urzędu Gminnego. Będzie się ona zajmować ponadto zwózką odpadów, świadczyć usługi stolarskie i murarskie, troszczyć się o zieleni, cmentarz gminny i utrzymanie porządku. Spółka będzie miała do

dyspozycji kilka ciężarówek. Z usług będą mogli korzystać również mieszkańcy gminy.

- Jeżeli nowa spółka będzie gospodarować z zyskiem, przeznaczymy te środki na zakup nowych maszyn. W ten sposób moglibyśmy w przyszłości poszerzyć wachlarz oferowanych usług - powiedział „GL” wójt Stanisław Ćmiel.

Order dla Claptona

Wybitny gitarzysta Eric Clapton został Komandorem Orderu Imperium Brytyjskiego (CBE). Order jest drugim po tytule szlacheckim najważniejszym honorowym wyróżnieniem przyznawanym w Wielkiej Brytanii.

Poza Claptonem tytuł CBE w przyszłym roku odbiorą m.in. Ray Davies, były wokalista zespołu „The Kinks”, reżyser Stephen Daldry („Godziny”, „Billy Elliot”), Żeński odpowiednik CBE - DBE, czyli Damy Orderu Imperium Brytyjskiego, odbierze aktorka Joan Plowright („Pamiętnik Anny Frank”, „Szarłatna litera” itd.).

Uznawany za jednego z najlepszych gitarzystów w historii światowej muzyki, 58-letni Eric Clapton karierę muzyczną rozpoczął w zespole bluesowym „Cream”. 8 lat temu został wyróżniony Orderem Imperium Brytyjskiego (OBE).

Komu ufają Amerykanie?

Prezydent USA George W. Bush i pani senator Hillary Clinton cieszą się największym zaufaniem Amerykanów - wynika z najnowszego sondażu.

Prezydenta Busha zaufaniem obdarzyło 29 proc. badanych. Na drugich miejscach wśród mężczyzn pojawili się papież Jan Paweł II oraz sekretarz stanu USA, Colin Powell.

Wśród kobiet największym zaufaniem Amerykanów cieszy się żona poprzedniego prezydenta USA, Hillary Clinton, na którą głos oddało 16 proc. respondentów. Tuż za nią uplasowała się dziennikarka telewizyjna Oprah Winfrey (7 proc.) i Pierwsza Dama, Laura Bush (6 proc.).

Sondaż przeprowadziły wspólnie telewizja CNN, magazyn „USA Today” i firma badawcza Gallup. W ankiecie udział wzięło 1004 osoby.

ROZMOWA Z HALINĄ MOLIN, DYREKTORKĄ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ W KARWINIE

Na progu przemian

Dokończenie ze str. 1

Na przykład...

Właśnie przeciwstawiając się wtórnemu analfabetyzmowi. Temu, że ludzie znają litery, ale sensu ich zestawienia już nie pojmują. Biblioteka winna wchodzić w nowe pola działalności, np. związane z internetem. Wraz z dwoma sętkami bibliotek Republiki Czeskiej, 10 polskimi i niemiecką z Weiden planujemy utworzenie Bramy Środkowoeuropejskiej, do której jeszcze włączymy dalsze biblioteki z Bawarii i całych Niemiec oraz z Austrii i Słowacji. Brama Środkowoeuropejska to program internetowego połączenia tych placówek bibliotecznych, które mają swoje zbiory skomputeryzowane i wystawione na internecie. Nikt nie ukrywa, że przy realizacji tego zamierzenia liczymy na środki z Grupy Wyszehradzkiej czy UE.



▲ „My przecieramy szlak...” - mówi dyr. Halina Molin (pierwsza z prawej).
 Fot. autorka

To znaczy, że wchodząc na stronę www biblioteki regionalnej (www.rkka.cz) w Karwinie mogą dowiedzieć się na przykład, że poszukiwana przeze mnie książka jest w zbiorach waszych czy BUW-u, czyli Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego?

Nie tylko dowiedzieć się, ale także może ją pani za naszym pośrednictwem zamówić (www.mvs.cz). Może to pani zrobić również samodzielnie, po otrzymaniu od nas tzw. podpisu certyfikowanego.

Jak widać, współpraca międzybiblioteczna nie ogranicza się do kooperacji pomiędzy 13 oddziałami waszej placówki?...

Wracając do biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, właśnie tam uczestniczyłam w listopadzie ub. roku z ramienia SKIP (Związku Bibliotekarzy i Pracowników Informacji) w międzynarodowej konferencji pn. „Biblioteki publiczne i strategia ich rozwoju po wejściu do UE”. Tam dopiero roilo się od pomysłów na nowoczesną bibliotekę! Arend Fleming z Biblioteki Miejskiej w Dreźnie zwrócił np. uwagę na współzależności środowiskowe pracy biblioteki. Uwzględniał priorytetowe kontakty z mieszkańcami, podatnikami, przedsiębiorcami, wyborcami, organizacjami samorządowymi, czytelnikami i instytucjami (tu m.in. wskazywał na rolę szkół). Z kolei Thierry Delcourt z Mediateki publicznej we francuskim Troyes przedstawił nowy podział zbiorów - tematyczny. W odróżnieniu od klasycznego (tj. literatury, czasopism itp.), jego podział obejmujący w danym temacie książki, czasopisma, nagrania wideo, CD-Rom-y itp. ma szansę przeciwdziałać zjawisku, o którym wspominałam - nazwijmy to „internetofiksacja”. Proponowane przez T. Delcourta uporządkowanie zbiorów ułatwia też kumulację zyskanego materiału i w konsekwencji naukę.

Lecz, Biblioteka Regionalna w Karwinie, to już nie klasyka, bo, jak pani twierdzi, waszym celem jest reakcja na potrzeby społeczne.

Spójrzmy wstecz. Reakcją na potrzeby było np. włączenie do zbiorów 50 tys. książek, które do 1989 roku miały status zbiorów specjalnych.

W przyszłości, mam nadzieję, że niedługiej, materialne warunki naszej pracy ulegną zmianie, tak, bym mogła wprowadzać w życie niektóre z nowatorskich pierwiastków i w naszej działalności. Podczas obrad

przedstawicielstwa miejskiego w październiku doszło bowiem do zaakceptowania i zapisania w planie przestrzennej zabudowy Karwiny (z uwzględnieniem zabezpieczenia finansowego tego przedsięwzięcia) budowy nowego budynku Biblioteki Regionalnej. Stanie ona obok siedziby filii Uniwersytetu Śląskiego. Celem tego jest unowocześnienie naszej pracy oraz zwiększenie efektywności wykorzystania środków obecnie rozproszonych w oddziałach biblioteki.

Czyli przeprowadzka i unowocześnienie czeka także Dział Literatury Polskiej i Słowackiej?

Wszyscy znajdują w nowym budynku lepsze warunki pracy i szersze możliwości „wychodzenia naprzeciw” potrzebom naszych klientów. Nie czekamy jednak z założonymi rękami. Już w tym roku wdrażamy system informatyzacji dla młodzieży szkół podstawowych, średnich i wyższych, którego celem jest uświadomienie możliwości pozyskiwania informacji w bibliotece. Chodzi nam o to, by „biblioteki” młodzież nie kojarzyła tylko z rzędami książek, by dostrzegała możliwości informacyjne, edukacyjne i rozrywkowe tego miejsca.

Czy inne biblioteki w RC też mają takie zamiary?

Na razie my przecieramy szlak. Chyba z powodzeniem, gdyż w ubiegłorocznych badaniach pod względem zarejestrowanych czytelników powiat karwiński zajął pierwsze miejsce (mamy 10 500 czytelników), a pod względem wypożyczeń (550 tys. rocznie) - II miejsce. Niestety wiele zostało do zrobienia w dziedzinie liczebności zbioru. Nasze zbiory są 15. w RC. Mam nadzieję, że świadczy o nas jakoś zbiorów, np. polskich.

Dla pełnego obrazu zaznaczę, że w 2003 roku odwiedziło naszą placówkę 170 tys. klientów, a przed 10 laty było ich 60 tys. W ten sposób odpowiedziałam też na pani pierwsze pytanie o potrzebę książki we współczesnym świecie. Książka, realny przedmiot, jest potrzebna i nic jej nie zastąpi. Jak powiedział Umberto Eco są książki do czytania, które można pochłonąć za jednym zamachem i w internecie, a są i te do przestudiowania, z którymi chce się pracować mechanicznie, a obcowanie z nimi pogłębia naszą osobowość.

Za rozmowę podziękowała:
 MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSNIK

Transgraniczna współpraca

POETÓW OPAWSKICH I RACIBORSKICH

OPAWA (mro) - Wieczór poezji w ramach raciborsko-opawskiego projektu „Prowincja - źródło życia” w wykonaniu polskich i czeskich twórców przebiegł w połowie grudnia w Muzeum P. Bezruča w Opawie.

Było to podsumowanie tegorocznych spotkań poetów z Raciborza i Opawy. Pieczę nad tą współpracą trzymają Libor Martinek z Uniwersytetu Śląskiego w Opawie oraz Zdena Pfeifferowa, kierowniczka Studia P. Bezruča.

Jak przekazał „GL” Ivan Augustin, rzecznik prasowy UŚ, z wielkim uznaniem spotkała się poezja raciborzan: **Anny Ciepiał, Bartłomieja Mielnika, Jacka Mołody, Krzysztofa Paskudy i Marka Rapnickiego** oraz **Jerzego Dębina** z Jastrawia i **Ewy Nagaba** z Jędrzejowa.

Raciborsko-opawski projekt skłonił **Davidą Batora** z Branky k. Opawy do napisania poematu *Herb*, zainspirowanego m.in. nadodrzańskim grodem.

NOWY PROGRAM OSTRAWSKIEGO STUDIA TVC

»Babylon« mniejszości

OSTRAWA (mro) - W nowym roku ostrawskie studio czeskiej telewizji publicznej przygotowuje szereg nowych programów, a m.in. program realizowany przez Centrum Publicystyki i Dokumentu pt. „Babylon”. Program „nie tylko dla mniejszości narodowych, cudzoziemców i emigrantów” - jak jest określane jego audytorium - będzie nadawany na drugim kanale TVC w piątki wieczorem.

Marta Svozilowa, Petr Šamanek, Vladimír Mráz oraz Vladimír Štvrtínia, czyli zespół odpowiedzialny za kształt „Babylonu”, będą starali się przybliżyć czeskiemu widzowi tematy do tej pory powierzchownie traktowane na antenie. Pierwszy program 9 stycznia (godz. 18.40) zajmie się zanikaniem języka słowackiego na ziemiach czeskich, jego nauczaniem, zwróci uwagę na „ustawę językową” na Słowacji. Kolejne wydanie (16.1. o tej samej porze) opowiadać będzie o parze w tanecznej - Michaeli (Czeskie) i Szymonie (Polakowi), dla których nawet granica nie stanowiła przeszkody, a którzy zdobyli tytuł mistrzowski na Mistrzostwach RC juniorów w Tańcu Towarzystw. Będzie też mowa o prawosławnych obchodach Bożego Narodzenia na terenie RC.

- Chcę, by program sięgał istoty przedstawianych zagadnień. Dlatego planuję współpracę np. z polską pod redakcją „Reportu” oraz z osobami kontaktowymi poszczególnych narodowości, jak grecka, romska czy słowacka - zaznaczyła autorka Marta Svozilowa.

POLSKI STOLIK W OSTRAWSKIM LIBREXIE

Panie do pogadania

OSTRAWA (mro) - Stolikiem do niezobowiązujących rozmów na tematy związane z Polską, polską mniejszością w RC, współpracą transgraniczną, kulturą, nauką, turystyką itp. można śmiało nazwać pomysły dwóch ostrawianek - **Martyny Radłowskiej-Obrusnik** i **Janiny Raclawskiej**, które począwszy od 15 stycznia w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 będą po polsku (ale i po czesku) rozmawiać ze swoimi gośćmi w największej ostrawskiej księgarni „Librex”.

Pomysł „polskiego stolika” szybko zyskał aprobatę właściciela księgarni, **Jana Bechera**, który nie

tylko uzcza swojej gościny, ale i wychodzi z propozycją wzbogacenia „polskich czwartków” o pokazy polskich filmów czy wystaw. Mowa jest także o spotkaniach autorskich czy z ciekawymi ludźmi.

- Myślmy, że ten pomysł ma przyszłość, zwłaszcza teraz, przed wejściem obu naszych państw do Unii Europejskiej - mówi J. Raclawska. - Liczymy na odzyskanie kontaktów intelektualnych między Ostrawą a miastami południowej Polski, zwłaszcza Krakowem i Katowicami. Kontaktów, które kiedyś pięknie owocowały i które pogrzebała II wojna światowa i miniony reżim - dodała.

reakshow

Kiedy byłem małym brzdącem, lubiłem się bawić bursztynowymi naszyjnikami, które miała ukryte w szufladzie moja babcia. Fascynował mnie ich kolor miodu z połnych kwiatów, sposób, w jakim światło przechodziło i lamato się w drobnych wgnięciach rozcinających wnętrza poszczególnych kamyków. Kiedy trochę podrosłem, interesowałem się przez jakiś czas kamieniami półszlachetnymi i odwiedziłem kilka razy giedy mineralogiczne. Tam podziwiałem duże okazy bursztynu, w których uwiecznione były prehistoryczne muchy i komary. Jednak jeden taki kawałek prastarej żywicy kosztował więcej niż moje całoroczne kieszonkowe, więc marzenie o posiadaniu go na własność nigdy się nie spełniło.

To było około dziesięć lat temu, oprócz wspomnień, proch siada także na kilkanaście kolorowych kamyków leżących w przeszklonej gablotce w moim pokoju. Jednak nie tylko ja się postarałem (albo wyrosłem) - nasza cywilizacja

wkroczyła w nowe tysiąclecie i podobnie ten skrawek ziemi, po którym chodzimy, może wyrycić na ścianie czasu kilka dalszych kresk. Co będzie dalej? W jaki sposób będzie się starzeć?

Na kartach historii znalazł już się okres czterdziestu lat, kiedy wszystko było świetne, thumy w

O bursztynach

masowym orgazmie wyrażały swój zachwyt nad tym, jaki ten świat jest piękny i w jaką to świetlaną przyszłość kroczy. Zmiana nastąpiła w chwili, gdy ludzie pomimo wszystkiego zauważyli, że wszystko nie jest aż takie różowe.

Teraz przytknąłem sobie nóż do gardła, bowiem wybrałem dosyć kontrowersyjną analogię, mam jednak nadzieję, że nikt nie oskarży mnie o porównywanie sytuacji na Zaolziu do ustroju totalitarnego. Chciałem po prostu niezręcznie pokazać, jak szkodliwe jest zasypianie na laurach, zachłystywanie się własnymi osiągnięciami. Rzecz

piękną i godną podziwu jest fakt, że na naszym terenie działa okazała ilość zespołów folklorystycznych, chórów, drużyn harcerskich, stowarzyszeń, no, po prostu, mamy „działaczy jak mrówków”. Trochę żę jednak opada mój entuzjazm, gdy policzę na palcach, ile z tych grup powstało w ostatnich latach. Nawet najszlachetniejsze ciało potrzebuje nowej, świeżej krwi, by utrzymać się przy życiu.

Nie powiedziałem na początku, jaką rolę odgrywały bursztyny w moim późniejszym życiu. Otóż - w pewnym momencie coś pękło. Rozejrzałem się wokół siebie i stwierdziłem, że ważka w locie jest tysiąc razy piękniejsza od owada, który leży bez ruchu w bursztynowej kropki. I nie chciałbym, aby Zaolzie stało się takim bursztynem. Nasza rodzima kultura powinna być stała a jednak elastyczna, bardziej będzie jej do twarzy, gdy będzie pachniała świeżością, a nie błyskała powierzchnią wypolerowaną przez czas.

Potrzebujemy tej świeżości tak samo jak korzeni.

KONKURS DLA MŁODYCH PLASTYKÓW

Poznaj tradycje przodków

CZ. CIESZYN (kor) - Zachęcanie do poznania polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami Polski i zainteresowanie młodych ludzi kulturą ich regionu to główne cele IV Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Polskie tradycje, obyczaje, obrzędy”. Jego organizatorami są Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana w Krakowie oraz Ośrodek Edukacji Kulturalnej Dzieci Polskich na Wschodzie.

Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży polskiej mieszkającej poza granicami Polski. Młodzi plastycy mogą wystartować w dwóch kategoriach wiekowych: 6-13 i 14-18 lat. Prace należy przesyłać do 31 stycznia 2004 pod adresem: **Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana, Pracownia Współpracy Międzynarodowej, ul Helclów 23a, 31-148 Kraków** (z dopiskiem: Konkurs plastyczny).

Prace konkursowe mogą być wykonane w dowolnej technice (rysunek, akwarela, olej, grafika...). Oceniane będą tylko prace indywidualne. Laureaci otrzymają informację o wynikach konkursu do 28 lutego br. Autorzy nagrodzonych prac w starszej kategorii zostaną zaproszeni na warsztaty plastyczne, które odbędą się w kwietniu w Krakowie.

Dodatkowe informacje oraz kartę zgłoszenia można otrzymać w Biurze ZG PZKO.

Zespołom, członkom i sympatykom Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” wszystkiego najlepszego w 2004 roku. Do siego Roku! - składa zarząd.

O BADANIACH NAD WSPÓŁCZESNĄ

ROZMAWIAMY Z PROF. DR. JACKIEM LEOŃSKIM, DYREKTOREM INSTYTUTU SOCJOLOGII UNIwersYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Pojęcia „Polska” i „Polonia” nie są jednoznaczne, nie ma przecież jednej Polski i jednej Polonii...

Terminy te mają wiele znaczeń. Znaczenia te są zaś zróżnicowane społecznie i kulturowo. A kiedy jeszcze wydzielimy jako odrębną sferę „świat polityki”, to terminy te są wieloznaczne także i politycznie. Możemy więc wówczas mówić o „dozwolonych” i „nieodzwolonych” sposobach zachowania się w konkretnych środowiskach polonijnych, „możliwych” i „niemożliwych” sposobach mówienia o Polsce, i w związku z tym o „takich” lub „innych” obrazach Polonii.

Często uważamy też, albo nam się tak wydaje, że my, Polacy, mamy poczucie wspólnoty przekonania, niezależnie od tego czy mieszkamy w kraju, czy też na obczyźnie. Symbole, którymi się posługujemy, wydają się nam powszechnie znane, zrozumiałe i czytelne. Odbieramy je jako coś naturalnego, a więc jedynie słusznego. Zapominamy jednak o ich zmienności historycznej, społecznej i kulturowej.

Czy np. widok białego orła w koronie budzi jednakowe skojarzenia i jednakowe myślenie u Amerykanina polskiego pochodzenia w trzecim lub czwartym pokoleniu, Ślązaka, który wyjechał w latach osiemdziesiątych do Niemiec, polskiego misjonarza w Afryce czy studenta z Polski wyjeżdżającego latem do zachodniej Europy na zarobek? A jakie skojarzenia budzi ten orzeł u polskiego urzędnika, osiemdziesięcioletniego staruszka wychowanego w Polsce międzywojennej, polskiego komunisty, polskiego kosmopolity (tzw. „Europejczyka”) czy polskiego bezdomnego i bezrobotnego? Biały orzeł w koronie wydaje się być uniwersalnym symbolem Polski, ale jakiej?

Nadal też spoglądamy na otaczający nas świat, dzieląc go na „nasz” i „innych”...

Warto zatem udzielić sobie odpowiedzi na pytanie: na czym polega różnica między „nami” a „innymi”? Należy się zastanowić, kto jest „swoją”, a kto jest „obcy”? Odpowiedzi na te pytania będą ważne poznawczo z punktu widzenia relacji Polska - Polonia.

Polacy i osoby polskiego pochodzenia mieszkający poza krajem należą od dawna do różnych kultur...

Można tu mówić o kulturze kraju ich przebywania, kulturze polskiej i kulturze polonijnej. Trzeba jednak pamiętać, że każda z wymienionych sfer kultury jest zróżnicowana społecznie, a więc można tu mówić o kulturach: kraju przebywania, kulturach polskich i kulturach polonijnych.

Inna jest więc kultura południa i północy Francji czy Śląska Cieszyńskiego (Zaolzia), a inna w Pradze. Także świat kultury polskiej da się choćby wyrazić w istnieniu trzech różnych historii Polski: warszawskiej, krakowskiej i poznańskiej; czy też w wyodrębnianej przez etnografów i socjologów kulturze pańskiej i kulturze chłopskiej lub kulturze inteligencji i kulturze robotniczej. I wreszcie już spoglądając potocznie, możemy dostrzec różne kultury polonijne: kulturę tzw. starej emigracji, kulturę emigracji zarobkowej, kulturę emigracji politycznej, kulturę różnych pokoleń Polonii.

Wyodrębniając te trzy rodzaje kultur (kraju przebywania, polską i polonijną) należy także zauważyć, że poszczególne jednostki, czy grupy społeczne uczestniczą w nich w niejednakowym stopniu. Ktoś może być bardziej zaangażowany w kulturę kraju przebywa-

nia (np. amerykańską), inny będzie się bardziej identyfikować z kulturą polonijną (np. politycznej emigracji londyńskiej), wreszcie trzecia osoba będzie się identyfikować najbardziej z kulturą polską (np. polską kulturą religijną). Istnieje zatem wiele kulturowych i społecznych pomysłów patrzenia się na życie, na świat i na innych.

Najczęściej też świat własnej kultury stanowi punkt odniesienia i oceny innych...

Siła identyfikacji z którymś z wyodrębnionych typów kultur będzie decydować o relacji „my” - „oni”, także jeśli będziemy się na to patrzeć w kategoriach relacji Polska - Polonia. Dla robotnika polskiego pochodzenia, np. w Londynie, Polak w kraju może być gorszy, bo jest biedniejszy, ma gorsze auto i nie mieszka w superteknicznie wyposażonym mieszkaniu. Dla Polaka z Warszawy Polonus mieszkający w Rosji (np. w Sankt-Petersburgu) jest gorszy, bo mieszka na wschodzie, a mieszkanie tam „z natury rzeczy” jest czymś gorszym. Wreszcie polski autochton, działacz polskiej organizacji, zamieszkujący na Śląsku Cieszyńskim w Czechach uważa, że jest większym patriotą niż Polacy mieszkający w Polsce. To tylko niektóre z możliwych sytuacji.

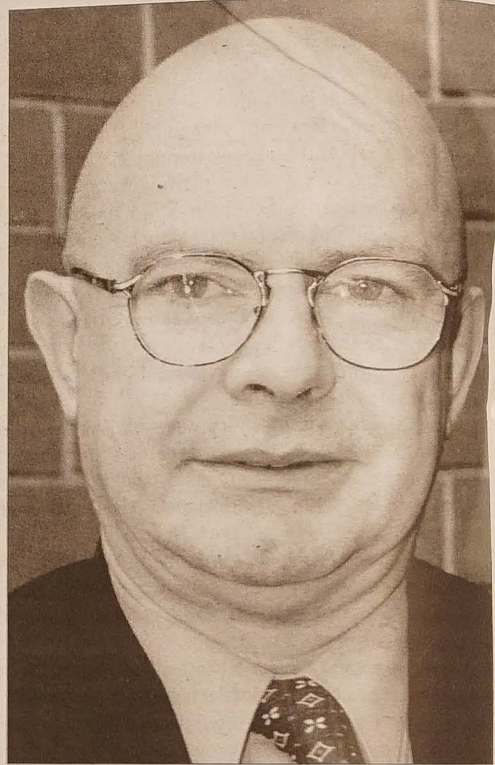
Siła identyfikacji z określonym rodzajem kultury rodzi pytanie o centrum i periferie przynależności kulturowej. W związku z tym można się zastanowić, co i dla kogo jest centrum kulturowym, a co jest peryferialne. Czy Polska jest centrum czy peryferią, czy kultura polonijna jest jednym lub drugim, czy wreszcie kultura kraju przebywania pełni funkcję jedną lub drugą.

Inną ważną kwestią jest tu także problem etniczności

i wielokulturowości...

Istnieje pogląd, że grupy kulturowe, a takimi przecież są również grupy polonijne, nie mogą być jednoznacznie powiązane z jakimiś konkretnymi cechami kultury. Społeczna zaś i geograficzna izolacja nie mogą być traktowane jako podstawowy czynnik utrzymujący trwanie kulturowej różnorodności. Jak pisze Janusz Mucha, „podział na wyrażne grupy etniczne nie opiera się więc na braku społecznej ruchliwości, kontaktów, przepływu informacji. Opiera się on na procesach wyłączenia z grupy i włączania do grupy. „Grupy etniczne są kategoriami wynikającymi z przypisywania, samoprzypisywania i samoidentyfikowania się działających podmiotów. Są one kategoriami organizowania przez ludzi interakcji w obrębie grupy i między grupami.

Tak jest w przypadku Polonii, gdzie różne jej grupy mogą być określane jako Polonia lub jako nie - Polonia, w zależności od tego, jak są przypisywane przez innych, a jak przez swoich. Zależy to również od tego, jak wyglądają procesy samoprzypisywania i samoidentyfikowania. I tu też może być cały splot różnych sytuacji. Najbardziej ważne jest w tym jednak to, „jak członkowie istniejącej



▲ Prof. dr Jacek Leoński - dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego
Fot. Leszek Wątróbski

już grupy definiują to, co ich łączy, i to, co ich oddziela od innych, oraz to jak definiują oni granice między „swoimi” a „obcymi” i w jaki wreszcie sposób działaniami podtrzymują, a czasami przekraczają te granice.”

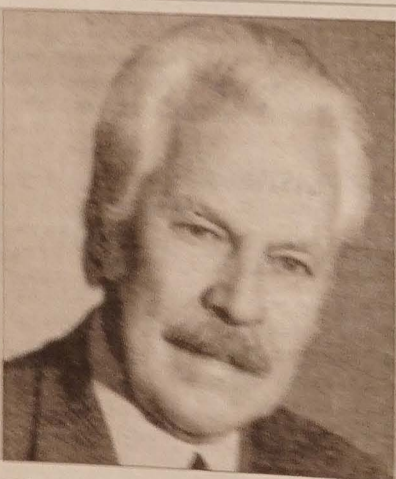
W praktyce często mamy do czynienia z sytuacją, że np. Francuz, Rosjanin, Amerykanin czy Brazylijczyk polskiego pochodzenia w trzecim czy czwartym pokoleniu nie przechodzi już „etnicznej socjalizacji”, posiada własną etniczną tożsamość. Wynika ona z realnego związku pomiędzy tą osobą a jej przodkami, którzy podzielali podobne normy i wartości kulturowe.

Ta więź z przodkami ma cha-

„GŁOS LUDU” OD ŚRODKA I NA SKOS

ŻURNALIŚCI, PISMAKI, GRYZIPIÓRKI (2)

(SENTYMENTALNA RELACJA Z OBSZARÓW UŁOMNEJ PAMIĘCI)



Trzeba było mi sobie wyobrazić, by w miesiąc po zakończeniu działań wojennych jakakolwiek siła polityczna w Czechosłowacji mogła tolerować istnienie patriotycznie zaangażowanego, przeznaczanego dla mniejszości narodowej, pisma. Andrzej Kubisz wprowadził mnie z błędem: To nie miało być pismo patriotyczne, ale polskie - mówił. - Polskojęzyczne? - ukasilem. Na szczęście Andrzej nie umiał się odnieść i z własną sobie dobroduszością zaczął tłumaczyć zawidy stanu ówczesnych stosunków politycznych, narodowych i personalnych - tych zwłascz - na Zaolziu.

Najbardziej sprzyjającym powstaniu gazety czynnikiem było... wstąpienie z odzyskaniem niepodległości. To ona kazała ludziom zapomnieć

o dzielących ich różnicach i zadawanych sobie wczesniej kłusunkach. Dzięki niej stali się bardziej uni i... lubwociami. Idealizm to nieodrodne dziecko pierwszych dni wolności.

Kubisz pod koniec wojny pracował w hucie w Tuzynie, angażując się w ruchy oporu. W hucie poznał Henryka Jasiczka. Nowożyłymi kontakt z Janem Kenner, obecnie Janczakową - opowiadał mi w lipcu 1984 roku. - i na jesieni 1944 oraz na początku 1945 wydaliśmy kilka numerów „Nagrodu”. A po wyzwoleniu od razu zwróciliśmy się do nas: „Będziecie organizować polską gazetę. Tak się stałem - nie wiem skąd - redaktorem „Głosu Ludu”.

Janka to partyzancki pseudonim pani kapral Kyszczurki Kenner. Działła na Słowacji, ale ze względu na zatrudnienie je akcent polski (pochodziła ze Lwowa), musiała zmienić teren. Trafiła na Zaolzie, tu wyszła za niemieckiego Janczaka. - Był przez dwie-trzy kadencje przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej w Karwinie, parządnie chłopsko. Czech, ale dawał do polskiej szkoły pensjal - komentował Kubisz. - A ona się na każdym

kroku zdradzała swoją polskość. Typowo lwowski akcent miała. Jej ojciec był lekarzem. Działła kobietą. Ma duże zasługi w powstaniu „Głosu Ludu”.

Kto konkretnie zwrócił się do Kubisza z propozycją założenia polskiego pisma - nie wiadomo. Ale z uwagi na fakt, że cała „Nietowarna” trójka była silnie lewicowo zorientowana, można się domyślać, że szło o kogoś związanego z komunistycznym aparatem partyjnym.

Andrzejowi, który posiadał szeroko rozgałęzioną, powszechnie szanowaną rodzinę w Polsce, przynależność do partii komunistycznej bynajmniej nie przysparzała chwały. Zawsze gdy przekraczał granicę i spotykał się z krewnymi lub znajomymi, czuł potrzebę wytłumaczenia się z tego związku. Nie, żeby się miał wypierać swoich poglądów, ale chciałem im pokazać, że można być i komunistą, i dobrym polskim patriotą. Kiedy się czyta „Słowo do czytelników” w Kalendarzu „Głosu Ludu” na rok 1946, trudno mi nie wierzyć.

Odtając ten pierwszy kalendarz „Głosu

Ludu” do rąk szerokich rzesz czytelników czynimy to z zamiarem, aby to polskie słowo, macierzyste, przez sześć lat przesładowane i poniewierane, niesło Wam pokrzepienie serc i dusz hen pod gronie i lasy świętok i pod ten las kominów i kopalni. Wam, ludzi pracy.

Andrzej pozostał wierny tej idei do końca swoich dni. W stopce kalendarza figuruje jako „odpowiedzialny wydawca”, pod hasłem „współpracownicy” zapisano nazwiska Henryka Jasiczka, Gustawa Przeciska i Gustawa Halamy.

W postawie Kubisza odzwierciedla się to co w odniesieniu do postawienia redaktora „Głosu Ludu” przez długie lata perfekcyjnie funkcjonowało, a co na własny użytek określam „zaolziańską perspektywą”. W przyszłościowym skrócie można by to było sprzeciwować dosadniej i bardziej zrozumiale, jako Panu Bogu święckę, a diabłu ogarek.

KAZIMIERZ KASZPU



DIASPORA POLSKA

rakter symboliczny i często jest narzucana członkom grupy zewnątrz i nie pozwala im na zapamiętanie o ich przynależności etnicznej. Poprzez też system symboli więź społeczna z przodkami może być podtrzymywana zarówno przez grupy polonijne, jak i grupy mieszkające w kraju pochodzenia. Przypisywanie etniczności, w tym przypadku polskości, jest udziałem różnych osób i instytucji: działaczy polonijnych, polityków, organizacji religijnych, szkół. Klasyfikują oni, określają i przypisują symbole etniczności, często w sposób przypadkowy i arbitralny, nie pozbawiony elementów stereotypowego myślenia.

nach. Zatem język relacji Polska - Polonia powinien być językiem porównywalnym.

Nie można również pominąć ważnego, z punktu widzenia relacji Polska - Polonia, procesu globalizacji. Proces globalizacji ma charakter ponadnarodowy. Należy jednak także pamiętać, że obok globalizacji występuje jeszcze zjawisko, które można nazwać transnarodowością. Zjawisko to ma charakter ponadkulturowy, jego zakres ma jednak bardziej ograniczony zasięg niż globalizacja. O ile bowiem procesy globalne są niezależne od konkretnych terytoriów narodowych, o tyle transnarodowość jest zawsze zakotwiczona w jakimś kontekście narodowym i go nie przekracza.

Zarówno globalizacja, jak i transnarodowość zapowiadają w wymiarze kulturowym odejście od tradycyjnego podziału „centrum” - „peryferie”. Następuje deterytorializacja kultur i coraz częściej tożsamość grup etnicznych jest odtwarzana w różnych warunkach kulturowych i społecznych na nowym terytorium.

Powstają więc swego rodzaju etnokrajobrazy...

... w których tożsamość zespoła jest odtwarzana w ten sposób, iż nasycia się ona na nowym terenie nowymi symbolami i wartościami zastanej tam kultury rodzimej i innych etnokrajobrazów. Coraz częściej zatem można mówić nie tyle o polskiej, włoskiej, chińskiej, czy też innej jeszcze diaspory, ale narodach poza rodzinną ziemią. Wśród badaczy wyraża się to w podejmowaniu takich tematów, jak „karabizacja” Nowego Jorku, „latynizacja” San Francisco, czy badaniu społeczności Turków lub Polaków we współczesnych Niemczech. Procesy, o których tutaj rozmawiamy, dotyczą w dużym stopniu i Polaków w kraju, i tych wszystkich, których możemy, używając

tradycyjnej nazwy, określić Polonią czy polską diasporą.

Jak więc w tej przestrzeni istniejemy kulturowo jako naród?

Szczególnego znaczenia nabiera tu odpowiedź na to pytanie w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej. Często bowiem powtarzany od 1989 roku slogan: Polska wchodzi do Europy - domaga się wnikliwej analizy i to analizy uwzględniającej obecność Polaków i osób polskiego pochodzenia na terenie innych państw. Nie można mówić o polskiej kulturze narodowej i jej miejscu w Europie i na świecie bez uwzględnienia faktu istnienia Polonii, bez polskich etnokrajobrazów. Nie zrozumiemy też w pełni polskiej kultury na świecie i w Polsce, jeśli zapomnimy o zjawiskach wielokulturowości i etniczności, uniwersalizmie oraz o globalizacji i transnarodowości. Czasem też warto odbić się w lustrze polskich etnokrajobrazów na obczyźnie i dostrzec w nich procesy, które zaczynają być obecne w naszym codziennym życiu we współczesnej Polsce. Przecież to emigranci z kraju pierwsi musieli się zetknąć ze zjawiskami kultury masowej, liberalnej ekonomii czy doświadczyć procesów jednoczącej się Europy. Warto studiować drogi życiowe polskich emigrantów, by uczyć się z nich nowych zachowań i postaw, by uniknąć „wpadek” i nieudanych wyborów. Jednocześnie warto sycić polskie etnokrajobrazy elementami kultury polskiej, by stała się ona znana członkom innych narodowych kultur i innych etnokrajobrazów.

Uczmy się więc jedni od drugich i szanujmy się. Polacy z kraju i zagranicą są coraz bardziej do siebie podobni. Dziękujmy też za rozmowę.

LESZEK WĄTRÓBSKI

KRAJE PRZYSTĘPUJĄCE DO UNII ROBIĄ SZYBKE POSTĘPY Sklejanie Europy

W pierwszym roku członkostwa w Unii Europejskiej Polska i inne kraje Europy Środkowej będą rozwijały się przynajmniej dwa razy szybciej niż dotychczasowa „15” - przewidyje Komisja Europejska. Takie tempo trzeba będzie jednak utrzymać przez blisko dwa pokolenia, aby poziom życia w całej poszerzonej Wspólnocie się wyrównał.

Integracja ma zdynamizować gospodarkę Polski i jej sąsiadów na wiele sposobów. Powinna zaowocować szybszym o 1-2 pkt proc. wzrostem. Wspólne regulacje prawne mają zachęcić inwestorów zagranicznych do przeniesienia produkcji do Europy Środkowej. Przed polskimi eksporterami otwiera się największy rynek świata, bez przeszkód w sprzedaży nawet produktów rolnych i innych, wrażliwych towarów. Unijne reguły pomocy państwa powinny doprowadzić do lepszego wykorzystania środków budżetowych, a wielomiliardowe fundusze strukturalne pomogą w nadrobieniu ogromnych zaległości w budowie infrastruktury.

Dla gospodarek krajów „15” poszerzenie Unii będzie miało natomiast marginalne znaczenie. Od dawna stosują one bowiem europejskie prawo, dochód narodowy zaś nowych państw członkowskich to zaledwie 5 procent obecnej Wspólnoty.

Integracja przynosi efekty

U progu członkostwa w Unii optymistyczne założenia Brukseli sprawdzają się. Wzrost gospodarczy w naszym kraju ma wynieść w tym roku blisko 5 procent. Na Węgrzech i w Czechach będzie niewiele niższy natomiast w republikach bałtyckich może przekroczyć nawet 6-7 proc. Jego źródłem w największym stopniu są przy tym efekty integracji: dynamiczny rozwój eksportu i wzrost inwestycji przedsiębiorstw przygotowujących się do nowych warunków gry, a nie konsumpcja wewnętrzna. Na ten rok prognozy Komisji Europejskiej zakładają natomiast w krajach „15” wzrost gospodarczy na poziomie poniżej 2 procent.

Także 12 ostatnich lat stowarzyszenia z Unią potwierdza zasadnicze założenia optymistycznej oceny Komisji. Dziś średni dochód narodowy krajów Europy Środkowej, podobnie jak samej Polski, wynosi przy uwzględnieniu mocy nabywczej walut narodowych 41 proc. średniej „15”. Na początku lat 90. było to zaledwie 27 proc. W przypadku naszego kraju tylko w 2001 i 2002 wzrost gospodarczy był porównywalny z notowanym w Unii. W pozostałych latach osiągał dwu-, a nawet trzykrotnie wyższy poziom.

Podobieństwo coraz większe

Z ostatnich danych Eurostatu wynika, że struktura gospodarek nowych państw członkowskich jest coraz bardziej zbliżona do dotychczasowej Unii. Po latach trudnych reform 63 proc. dochodu narodowego dostarczają usługi (w „15” 71 proc.), podczas gdy udział przemysłu spadł do 26 proc. (22 proc. w obecnej UE). Bardzo znaczący jest spadek udziału rolnictwa w polskiej gospodarce (3,8 proc. PKB). Porównywalne wskaźniki mają Portugalia (3,6 proc.), Hiszpania (3,4 proc.) czy Irlandia (3,5 proc.).

Wydajność pracowników w nowych krajach członkowskich pozostaje, co prawda, dwa razy niższa niż w starych, jednak od początku reform wolnorynkowych wzrosła aż trzykrotnie. Dzięki temu pełne otwarcie na konkurencję Jednolitego Rynku wiosną tego roku nie powinno zdestabilizować gospodarki Polski i jej sąsiadów. Bruksela prze-

widuje, że deficyt rachunku bieżącego naszego kraju pozostanie na bardzo bezpiecznym poziomie 3 proc. PKB.

O głębokiej zmianie struktury gospodarczej nowych członków Unii świadczy też zasadnicza poprawa stanu środowiska naturalnego. Z danych Eurostatu wynika, że emisja gazów powodujących efekt cieplarniany spadła do odpowiednika 10 ton dwutlenku węgla wobec blisko 11 ton w państwach „15”. Bardzo szybkie postępy kraje przystępujące do Unii zdołały zrobić w rozwoju niektórych nowoczesnych technologii, od których będzie zależał przyszły wzrost gospodarczy. Przykładem łączność: liczba linii telefonicznych na 100 mieszkańców wynosi w Polsce blisko 40 wobec 60 średnio w krajach „15”. Jednak jeszcze w 1995 roku telefonów było w naszym kraju odpowiednio trzy razy mniej, niż w państwach Unii. Równie wymowne są dane o ilości komputerów: dziś jest ich w Polsce proporcjonalnie trzykrotnie mniej, niż w obecnej UE jednak na początku lat 90. różnica ta wynosiła jak 1:8. Nasz kraj, podobnie jak inne państwa kandydackie, szybko nadrabia dystans do Europy zachodniej pod względem liczby samochodów. Mamy ich na tysiąc mieszkańców około 300 wobec 500 w państwach „15”. W 1996 roku w Unii aut było proporcjonalnie przeszło dwa razy więcej niż w Polsce.

Najgorzej z zatrudnieniem

Mimo tych osiągnięć do przełamania pozostają jednak poważne przeszkody strukturalne, bez czego Polska nie zdoła tak, jak dotychczas zbliżyć się do poziomu rozwoju państw UE. Problemem jest przede wszystkim bardzo niski poziom zatrudnienia. W naszym kraju średnio pracuje 55 proc. osób w wieku produkcyjnym wobec 64 proc. w obecnej Unii, która i tak ma pod tym względem bardzo poważne zaległości w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Co więcej, restrukturyzacja rolnictwa (gdzie wydajność pracy jest około pięciu razy niższa niż w całej gospodarce), górnictwa, hutnictwa i niektórych wielkich przedsiębiorstw państwowych jak PKP zapowiada dalsze obniżenie liczby pracujących.

Rozwiązaniem może być dynamiczny rozwój małych i średnich firm, co jednak wymaga zasadniczego obniżenia poziomu opodatkowania. Eurostat podaje, że mimo o wiele niższych niż w UE uoposażeń w Polsce średnia stawka podatkowa wynosi 41,7 proc. słabo zarabiających wobec 37,8 proc. w Unii (która znów w tym względzie ma poważne zaległości wobec USA).

Na przeszkodzie szybkiego rozwoju kraju stoi także zapaść w rozwoju dużej części infrastruktury, przede wszystkim transportowej. W naszym kraju jest dziś tyle samo kilometrów autostrad (około 500), co na Litwie, najbiedniejszym państwie poszerzonej Unii. Inny przykładem są ogromne opóźnienia w budowie oczyszczalni ścieków.

Zdaniem analityków KE najlepszym miernikiem trudności gospodarczych, jakie wciąż przeżywa nasz kraj, jest jednak zapaść demograficzna. Na statystyczną Polkę przypada dziś tylko 1,3 dziecka, tyle samo co w najgorzej notowanych pod tym względem krajach „15” (Niemcy, Hiszpania). Jeszcze kilkanaście lat temu w Polsce proporcjonalnie rodziło się tyle samo dzieci, co w Irlandii, a zastępowalność pokoleń była zapewniona. **JĘDRZEJ BIELECKI**
Rzeczpospolita

Symbole te to m.in. język i zwyczaje...

Symbole te to chociażby: język, bohaterowie grupy, jedzenie, zwyczaje, terytorium, śpiewane piosenki itp. Grupy akceptują te symbole, następnie przyswajają i wreszcie zaczynają uważać za swoje. Stąd też tyle nieporozumień w określeniu polskości i polonijności. Należy zaś pamiętać, że w sytuacji wielokulturowości, czy obecnej kultury dominującej, poznanie i objaśnianie innych kultur jest nieuchronnie samoobjaśnianiem się nas samych.

Język jest tu chyba jednak najważniejszy?

To samo słowo, wypowiedziane przez różnych ludzi może mieć różne konteksty, a co za tym idzie - różne znaczenia. Ważne jest zatem ustalenie tych znaczeń. Jest to podstawa procesu komunikacji między różnymi grupami Polaków i osób polskiego pochodzenia. To samo słowo, np. „Polak”, „Polonia”, „wolność”, „sprawiedliwość”, „Amerykanin”, „Rosjanin” itd., ze względu na rozmaite konteksty i znaczenia może stać się źródłem nieporozumień i rozmiągnięcia się kanałów komunikacyj-

Poszukiwania w domu i obejściu nie dały rezultatów. Uczestnicy obławy, niezadowoleni, opuścili domostwo. Ostatni wychodził jeden z gajowców. Sięgnął ręką za drzwi wejściowe, gdzie spodziewał się znaleźć słoninę i porwać ją jako łup nocnej wyprawy. Zamiast na słoninę, natknął się na głowę Proćpakową.

Współczesny owym wypadkom poemat „Pieśń o standrechcie i Proćpakowej bandzie”, chociaż pod względem poetyckim nieudolny, wiernie ponoć oddaje życie zbójników i Stanisław Szczotka z niego właśnie zaczerpnął dane o ostatnich dniach Proćpakowców. Rozprawa toczyła się od 2 do 13 stycznia 1796, w komplecie sędziowskim zaś zasiadali również syndycy sądowi z Cieszyna, Białej i Kęt. Już 14 stycznia stracono przez powieszenie pierwszą część bandy. Byli wśród niej także górale śląscy: Janek Kulik z Ustronia, Janek Gonioł i Maciej Hajdys z Wisły. Na egzekucję wyjechano do Kameszniczy:

*Pan hrabia z komisarzem i sędziami razem
Pojechali z Milówki. Wojsko i gajnych razem
Oberleutnant Chottig komandyrował...
Sprowadzili całą zgraję inkwizytorów kutych
Do Kamesznic, miejsca złoczyńczego, sutych;
Trzy szubienice w kwadrat złożone stały.
Dekret był im przeczytany o godzinie ósmej.
Egzekucji dokonali kaci bielski i cieszyński.
Proćpaka powieszono dopiero 25 stycznia 1796 roku.*

SŁOWACY

Sąsiedztwo Słowacji (przez wieki Uher, to znaczy Węgier, lecz wśród ludu nieodmiennie „Słowiok”) nie pozostawało bez wpływu na nastroje w Cieszyńskiem, zaś zbójnictwo właśnie stąd przesiąkało przez pograniczne góry na śląską stronę i znajdowało

u nas z dawna przygotowany grunt albo i przywódców (Ondraszek). „Na Słowioki” z kolei chronili się ze Śląska chłopscy uciekinierzy i przepadali, przynajmniej dla zainteresowanej szlachty, bez wieści. Słowacy siedzieli o miedzę, mocno trzymali południowe stoki Beskidów, ścierając się krwawo z cieszyńskimi Wołochami o górskie łąki, stanowili odrębny świat podległy nie cieszyńskiej, a węgierskiej zwierzchności. Szlak miedziany przez Przełęcz Jabłonkowską z szanćem łączył obydwie światy na dobre i na złe: w obu kierunkach szły wozy z towarami, lecz stąd i zowąd również nadciagały wojownicze okrzyki.

Rozpocznijmy na wschodzie: kiedy papież Jan Paweł II kanonizował 2 lipca 1993 roku trzech wschodniosłowackich męczenników (wśród nich Melchiora Grodeckiego rodem z Cieszyna), prasa zajęła się „słowacką kolonią w Niebiańskiej Jerozolimie w liczbie pięciu niebian”. Najpewniej są wśród nich także dalsi Polacy: św. Andrzej, Świerad (słowacki Svorad), pierwotnie pustelnik spod Nowego Sącza, następnie mnich w klasztorze św. Hipolita na Zaborze koło Nitry, oraz św. Benedykt, Swojsław. Udał się on za swym nauczycielem, św. Andrzejem, w celach ascetycznych w głąbie lasów pod Skaiką w Trenczyńskiem. Wspominamy go tutaj dlatego, że w roku 1035 został napadnięty przez zbójców. Wrzucili oni martwe ciało pustelnika w nurty Wagu. Szczątki obydwu świętych - Andrzeja i Benedykta - spoczęły w nitrzańskiej katedrze (A. Brueckner).

Już w wieku XV węgierscy rozbójnicy czy nawet regularne zagony Węgrów doszczętnie zniszczyły Stary Jabłonków (Gródek, 1447); dowodem na to był fakt, że miasto wtenczas nie złożyło świętopietrza, powstało zaś na nowo w innym miejscu - w widłach Olzy i Lomnej. (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(25)

redakcyjnej oczty e l e w i z j a z e s k a

Koło, w którym ilość przeszła w... ofiarność

W niedzielę 28. 12. 2003 przeżyli członkowie MK PZKO nadzwyczaj miły wieczór. Zaproszenie brzmiało: „Zebranie sprawozdawcze połączone z wigilijką” – w lokalu własnym. Na początek program kulturalny w wykonaniu uczniów karwińskiej PSP. Słowo objaśniające przekazała nauczycielka **Danuta Farana**. Na początek **Karolina Lukosz** zadeklamowała wiersz „Choinka”, potem **Adam Farana** wykonał utwór J. S. Bacha (naucz. **Halina Heinz**). Następnie **Adam Sikora** (skrzypce), **Adam Farana** (fortepian) w towarzysztwie nauczyciela Szkoły Muzycznej im. B. Smetany, **Bronisława Jelenia**, wykonali utwór „Rondo” Jana Kleczynskiego – za co zebrali liczne i długie brawa. Obydwu Adasiom należą się uściski – a Bronisławowi Jeleniowi ukłon za wywieszenie i opiekę.

Sprawozdanie czytał **Jan Sznapka**, długoletni prezes MK. Okazuje się, że w tym roku odeszło 6 członków – 4 zmarło, 2 wypisało się z braku zainteresowania. Baza członkowska to już tylko 78 osób, z przewagą kobiet. Do wykonanych akcji i imprez zalicza się bal z udziałem 98 osób, prelekcję wideo autorstwa **Władysława Lukosza**, Dzień Matki z występem zespołu

folklorystycznego „Oldrzychowice” (obecnych 36 osób), gry i zabawy dla dzieci (38 osób), ognisko w ogrodzie (21 osób), 2-dniową wycieczkę do Mostów k. Jabłonkowa (20 osób). Do najcenniejszych pozycji pod względem artystycznym należy występ TL „Bajka” z przedstawieniem „Pinokia”, na którym szczerze bawilo się 65 widzów. Z okazji dnia św. Jadwigi, patronki Śląska, dnia 19.10. odprawiona została w staromiejskiej starej kaplicy msza św. w języku polskim. Ostatnią imprezą było aktualne zebranie z udziałem 32 członków i sympatyków.

Członkowie i sympatycy Koła wykonali w czynie społecznym nową elewację budynku Domu PZKO (sama farba i materiał kosztowały 22 000 Kč), pomalowali połowę płotu, naprawili uszkodzoną instalację wodociągową, kanalizację, oświetlenie sceny i pokój na poddaszu oraz przeprowadzili szereg innych niezbędnych remontów.

Przed kolacją wzniesiono toast noworoczny, a po niej prezes dzielił się z wszystkimi opłatkiem. Wreszcie **Wiesław Farana** zaintonował kolędę i wieczór zakończył się wspólnym śpiewaniem. Do siego Roku! Oby tak dalej! (jj)

ZEGNAJ STARY, WITAJ NOWY ROKU

Opłatek z jubilatami

W sobotę 27 grudnia w skrzeczońskim Domu PZKO odbyła się tradycyjna wigilijka, podczas której dostojnie pożegnano stary 2003 i uroczystie powitano nowy 2004 rok.

Wśród skrzeczonoiaków zawitał z parafii bogumińskiej ksiądz **Dariusz Jędrzejowski**, który złożył obecnym życzenia noworoczne. **Jakub Czapke** zarecytował wierszyk o choince, po czym do programu kulturalnego dołączył chór mieszany **Hasło**, który pod batutą **Ireny Szeligi** wykonał wianuszek tradycyjnych kolęd. Zanim nastąpiło łamanie opłatkiem, przewodniczący Koła **Bogusław Czapke** podziękował aktywnościom za pomoc przy organizowaniu akcji i imprez Koła oraz przy utrzymaniu Domu PZKO oraz złożył uczestnikom życzenia noworoczne. Całość spotkania słowem wiażyżkie

oraz okolicznościowymi wierszykami umiejętnie połączyła **Maria Śludczek**.

Również tym razem wigilijka została połączona ze spotkaniem z jubilatami 2003 r., którym wręczono skromne podarunki: m.in. najstarszym z nich, 80-letnim **Alojzji Opic** i **Marii Janosowskiej**, a także – nieobecnej z powodów zdrowotnych **Hildegardzie Oczadłej**. Gratulacje złożono również **Helenie** i **Rudolfowi Grabowski**, którzy w październiku obchodzili złote gody pożycia małżeńskiego. Dla jubilatów wystąpiła czteroosobowa kapela **Olza**, która pod kierownictwem artystycznym **Jana Turczyca** zaprezentowała wianuszek kolęd i piosenek ludowych. Po występie odbyło się wspólne spotkanie towarzyskie. (D.G.)

Podziękowanie za zaangażowanie

Ostatnią ubiegłoroczną imprezą dolnolutyńskiego koła PZKO było zebranie sprawozdawcze połączone z wigilijką. Przybyli m.in.: starosta gminy inż. **Josef Lindner**, przewodnicząca orłowskiej organizacji Związku Bojowników o Wolność **Urszula Krzywoń**, delegacja kół z Wierzniowic, Rychwałdu i Orłowej Lutyni, ksiądz proboszcz **Alojzy Cinciala**, franciszkanin ojciec **Izajasz** oraz sympatycy. Program kulturalny przygotowały rodzeństwa: **Gabrielka** i **Marek Trnkowie** z Brna oraz **Ewa** i **Adam Śertlerowie**.

Z referatu sprawozdawczego wynika, że Koło ma 102 członków, najaktywniejszym zespołem jest chór mieszany „Lutnia”. Chórzyści zaliczyli 15 występów, świętowali swoje 95-lecie istnienia, otrzymali certyfikat członka Konfraterni Najstarszych Chórów Oddziału Śląskiego PZChO i uczestniczyli w I Ogólnopolskim Zjeździe Konfraterni w Katowicach, śpiewali na festynach w Rychwałdzie i Wierzniowicach, Trojoku Śląskim, biesiadzie chórów w Orłowej Lutyni oraz na uroczystościach sakralnych. Chór „Lutnia” współpracuje z chórem mieszanym „Słowik nad Olzą” z Olzy oraz zespołem śpiewaczym „Kalina” z Łazisk oraz „Lutnia” z Wieliczki.

Zespół Kobiet zorganizował prelekcję o zdrowiu, wystawę obrazów, kurs

gotowania i pieczenia ciastek, przygotowuje wszystkie imprezy od strony kulinarnej. Młodzież nie spotyka się regularnie, jednak w pracy Koła udziela się aktywnie. Młodzi zorganizowali mikolajówkę z prelekcjami o Turcji i Florydzie, pomagają przy organizowaniu imprez, troszczą się o zaplecze techniczne, uczestniczyli w obwodowym turnieju tenisa stołowego.

Pracą Koła kieruje 13-osobowy zarząd, komisja rewizyjna i rejonowi. Zarządowi udało się zrealizować wszystkie zaplanowane imprezy: bal, festyn na granicy, wycieczkę, smażenie placków, uroczystą akademię chóru „Lutnia”, przegląd chórów w ramach Trojoka Śląskiego. Postarał on się również o wydrukowanie jubileuszowego biuletynu nt. historii chóru. Delegacja zarządu brała udział w imprezach szkoły i sąsiednich kół PZKO.

Po części oficjalnej zaproszono obecnych do wspólnego koledowania, panie z Zespołu Kobiet przygotowały smaczną kolację, były również domowe wypieki świąteczne.

Prezes podziękował wszystkim aktywnym członkom za całoroczne zaangażowanie, poświęcenie i ofiarność, złożył życzenia pomyślnego i zdrowego nadchodzącego nowego roku. **Maria Sztwiertnia**

SOBOTA 3 STYCZNIA

■ TVC 1:

5.00 Czeski Jasio przed bramami Europy, 5.45 Obejrzenie za MŚ w rajdach samochodowych 2003, 6.45 Niebiosa zniknęły, tak jak się zamyka książkę, 7.35 Sezamie, otwórz się! II (s.), 8.00 Listy od Felixa (s.), 8.15 Daleka podróża za domem (s.), 8.40 Pettson i Fiskus (s.), 9.50 Śpiewnik domowy, 10.00 Świat za barierą lodową (film dok.), 10.30 Film o filmie: Chicago, 10.40 Nasza wieś, 11.05 Ciocia – Samochód (s.), 12.00 Wiadomości, 12.05 Bananowe gwiazdki (talk show), 12.55 Pogoń za klejnotami (s. dok.), 13.50 Moda - Ekstrawagancja, 14.15 Dopóki nas życie nie rozdzieli (s.), 16.20 Oczarowani IV (s.), 16.50 Odbiorca TVC, 17.10 Podróż po świecie wina III (s. dok.), 17.40 Etykieta – co to jest? (s.), 17.55 Prognoza pogody, 18.00 Wiadomości, 18.05 Uśmiechy 50 lat TV – wyniki ankiet, 18.45 Ukryte w depozytorium – Sala milczących zegarów, 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych, 19.00 Wieczorynka, 19.15 Wiadomości, 19.35 Wydarzenia kulturalne, 19.40 Prognoza pogody, 19.45 Bramki, punkty, sekundy, 20.00 Są gwiazdy, które nie gasną (pr. rozryw.), 21.05 Bodyguard (film USA), 23.15 Wiadomości, 23.20 Bramki, punkty, sekundy, 23.25 Sex w wielkim mieście III (s.), 23.55 Losowanie „10” szczęśliwych, 0.05 Hiszpański więzień (film USA), 1.55 Jak jej nie kochać (film USA), 3.25 Star Trek I (s.), 4.15 Przygody nauki i techniki (s.), 4.40 Telezakupy.

■ TVC 2:

5.00 Historia jednej doliny (pr. dok.), 5.20 Telezakupy, 5.30 Dopiero 15 lat (film dok.), 6.35 Wiadomości STV, 6.55 Wiadomości regionalne, 7.55 Panorama, 8.30 Wielki Wóz (mag.), 9.00 Kursy językowe, 10.00 Recital J. Nedvěda, 10.45 X (czyli z razy o kulturze), 11.10 Długa droga do domu (film USA), 12.45 O. Nedbal: Polska krew (opera), 14.50 Leonard Cohen (pr. dok.), 15.45 W niewoli tenisa (film dok.), 16.45 Buly: HC Hamé Zlin – HC Stalownicy Trzinec (sport), 19.30 Euronews, 20.00 Rok na wsi (teatr), 23.00 Noc z Andëlem (pr. rozryw.), 0.30 Wielka nocna muzyka, 3.30 Sex w wielkim mieście III (s.), 4.00 Lista przebojów, 4.55 „Na Kloboučku” (pr. muz.), 5.30 Mała muzyka poranna.

■ NOVA:

6.10 Teletubbies (s. anim.), 6.35 Ferda (s. anim.), 7.00 Pokemon (s. anim.), 7.25 Digimon (s. anim.), 7.55 Beyblade (s.), 8.15 Delfin Flip IV (s.), 9.05 ESO (lista przebojów), 10.05 Stary (s.), 11.10 Diagnosta: Morderstwo VI (s.), 12.00 Dzwonienie do Nowy, 12.30 Fałszywa kotka (film czes.), 14.20 Niewiarygodne przygody (s.), 14.45 Zakochać się (film USA), 16.35 JAG VII (s.), 17.20 Prognoza pogody, 17.25 Powrót do przyszłości (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Rycerz Króla Artura (film USA), 22.15 Komando (film USA), 23.45 Uczucie i romans (s. erot.), 1.05 Playboy (film erot.), 2.25 Dzwonienie do Nowy, 3.05 Panoptikum Ivana Mladka, 3.35 Fałszywa kotka (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 NHL Power Week (mag.), 8.35 Salon samochodowy, 9.05 Lwy z lasa Girskiego (film dok.), 10.05 Latający lekarze (s.), 11.00 Szogun (s.), 12.40 Julie Lescaut II (s.), 14.15 Ucieczka do domu (film kanad.), 16.00 Prima TV, 16.10 Dempsey i Makepeace II (s.), 17.05 Buldocy i czereśnie (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Droopy (s. anim.), 19.55 Sprawa dla dwóch (s.), 20.55 Zawodowiec (film franc.), 22.45 Kłamacz, kłamacz (film USA), 0.20 Zakazana miłość (film niem.), 2.05 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 4.15 Prima archiwum.

NIEDZIELA 4 STYCZNIA

■ TVC 1:

5.00 Groby nasze, groby wasze (pr. dok.), 5.25 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial), 6.15 Star Trek I (s.), 7.05 Daleka podróża do domu (s.), 7.30 Bajkowa niedziela, 9.30 Wędrująca kamera (s. dok.), 10.00 Obiektyw, 10.30

Kalendarium (mag.), 10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.), 11.05 Ciocia – Wesele (s.), 12.00 Wiadomości, 12.05 Prognoza pogody, 12.10 W jaki sposób (mag.), 12.35 Korona z brązu (bajka), 13.35 Śpiewnik domowy, 13.40 Pod prąd (mag.), 14.15 Mają tylko nas (mag.), 14.50 Film o filmie: Przebiegły Filip (film czes.), 15.20 Niczym książkę Rohan (film czes.), 16.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu (s. dok.), 17.00 Nieznana Ziemia – Świat według Charlesa Darwina (s. dok.), 17.20 Co mogę dla siebie zrobić (mag.), 17.25 Szczęście domowe (mag.), 17.55 Prognoza pogody, 18.00 Wiadomości, 18.05 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej), 18.50 Słowo święteczne szewca Jana Pivečka, 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych, 19.00 Wieczorynka, 19.15 Wiadomości, 19.35 Prognoza pogody, 19.40 Bramki, punkty, sekundy, 19.55 Losowanie Sportki, 20.00 Śmierć pedofila (film czes.), 21.35 Pytania Václava Moravca, 22.20 Wiadomości, 22.25 Bramki, punkty, sekundy, 22.35 Czwartek dwunastego (film ang.), 0.10 Losowanie „10” szczęśliwych, 0.15 Prawo rodzinne (s.), 0.55 Dwudziestka dwójka 1998 (pr. rozryw.), 1.25 Himalajskie poselstwo (film czes.), 2.25 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.), 2.40 Podróżomania (s.), 3.05 Nasza wieś (mag.), 3.25 Ucieczka z serialu (film czes.).

■ TVC 2:

6.50 Wiadomości STV, 7.05 Słowo święteczne proboszcza Bohumila Bašteckiego, 7.10 Nieznana Ziemia – Świat według Charlesa Darwina (s. dok.), 7.40 Pod korcem (mag.), 7.55 Panorama, 8.30 Takie jest życie – Vittorio De Sica (film dok.), 9.30 Linia pionowa (mag.), 10.15 Dwaj mężczyźni na Syberii (mag.), 10.45 Muzyczne wędrowki z Z. Mahlerem, 11.00 Carcharias – Wielki biały (pr. dok.), 11.40 Xterra 2003 (sport), 12.10 Piernikowa wieża (film dok.), 13.50 Tajemnica trzech króli (pr. dok.), 14.45 Studio sport, 17.00 Rafa Donovan (film USA), 18.45 Jest nas piętnastu (pr. dok.), 19.15 Euronews, 20.00 Wieczór tematyczny – Wypchany i wyrzeźbiony, 22.25 Muzyczne wędrowki z Z. Mahlerem (s.), 22.40 Dograne (sport), 23.05 Solomon i Geanor (film ang.), 1.00 Koncert dla królowej, 2.25 Ziemia południowej szarości, 2.55 Wizytówka muzyczna, 3.25 Szkoła demokracji? (mag.), 4.25 Josef Anton Trčka.

■ NOVA:

5.55 Mała morska syrenka (bajka), 7.15 Teletubbies (s.), 7.40 Pokemon (s. anim.), 8.05 Digimon (s. anim.), 8.30 Beyblade (s. anim.), 8.55 Delfin Flip (s.), 9.40 „Babeta” (pr. rozryw.), 10.35 „Horoskopiący” (pr. rozryw.), 11.30 Novacy II (film czes.), 12.00 Siódemka – wydanie specjalne, 13.00 Muzyka dęta dla Novaków (pr. muz.), 13.50 Karuzela (pr. rozryw.), 14.15 Renagat (s.), 15.10 Dłaczego? (pr. rozryw.), 15.35 Galakontert Karla Gotta i Lucii Bilej, 17.25 Prognoza pogody, 17.30 Brzydula (s.), 18.20 „Princzna ze mlejna” II (film czes.), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Pieć lat z wami (pr. rozryw.), 21.10 Odłamki (mag.), 21.30 Tele tele, 22.05 Bez litości (film USA), 23.50 Tabu, 0.30 Mutant X (film USA), 1.15 Rusz się (pr. rozryw.), 2.35 Siódemka – wydanie specjalne, 3.30 Odłamki (mag.), 4.15 Lekarz wiejski II (s.), 5.00 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA:

8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2004 (mag.), 9.30 Gospoda Przy Kamiennym Stole (film czes.), 11.15 Niedzielny Receptariusz (mag.), 11.45 Drugi oddech (film czes.), 13.00 Niedzielna partia, 14.00 Wierzyć - nie wierzyć (s.), 14.55 Orzeł wyładował (film ang.), 17.15 Decydująca zmiana (film niem.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Droopy (s. anim.), 19.55 Sprawa dla grupy specjalnej (s.), 21.00 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 21.55 Cień wątpliwości (film USA), 23.40 Brazyl (film ang.), 2.05 Niedzielna partia, 2.55 Niedzielny Receptariusz, 4.40 Prima archiwum.

PONIEDZIAŁEK 5 STYCZNIA

■ TVC 1:

5.05 Odbiorca TVC (mag.), 5.20 Po czesku (mag.), 5.30 Pył złotej paproci (pr.

dok.), 5.59 Dzień dobry z TVC, 8.30 Sezamie, otwórz się (s.), 8.55 Strzała leci do bajki (dla dzieci), 9.30 Szkoła, podstawa życia (mag.), 10.00 Wiadomości, 10.05 Rafa Donovan (film USA), 12.00 Wiadomości, 12.30 Kwiatek z okazji urodzin (pr. rozryw.), 13.15 Czarni baronowie (pr. dok.), 13.20 Pod prąd (mag.), 14.00 Wiadomości, 14.05 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozryw.), 14.30 W poszukiwaniu zaginionego czasu (s. dok.), 14.50 Uśmiechy 50 lat TV, 15.30 Etykieta – co to jest? (mag.), 15.40 Odbiorca TVC (mag.), 16.00 Wiadomości, 16.05 Czarodziejskie przedszkole, 16.35 Pomagajmy sobie (mag.), 16.55 Game Page (mag.), 17.15 Pod korcem (mag.), 17.30 AZ-quiz (teleturniej), 17.55 Pogoda, 18.00 Report (aktualności reg.), 18.30 Świat rekordów Guinnessa (pr. rozryw.), 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych, 19.00 Wieczorynka, 19.15 Wydarzenia, komentarze, 19.35 Wydarzenia kulturalne, 19.45 Bramki, punkty, sekundy, 20.00 Szpital na periferiach po 20 latach (s.), 21.05 Podróżomania, 21.40 Wydarzyło się, 21.45 Fakty, 22.30 Wydarzenia, komentarze, 23.08 Bramki, punkty, sekundy, 23.20 Omerta II (s.), 0.15 Przyjaciele IX (s.), 0.40 Czego nie przyniósł czas (pr. muz.), 1.25 Sport w świecie, 2.00 Droga teatralna 1986, 2.40 Dwaj mężczyźni na Syberii (film dok.), 3.05 Strefa smutku i nadziei (film dok.), 3.55 Wieczór na dodatek (pr. muz.).

■ TVC 2:

5.05 Nie poddawaj się, 5.20 Starty, 5.40 Pytania Václava Moravca, 6.25 Niebezpieczeństwo to mój zawód (film dok.), 6.50 Wiadomości STV, 7.05 Kalendarium, 7.20 Sylwestrowskie show (pr. rozryw.), 7.35 Dograne (sport), 7.55 Panorama, 8.30 Procesy fizyczne (s.), 8.45 Wideoatlas naszej przyrody (s.), 9.00 Dzień dobry z TVC, 11.25 AZ-quiz (teleturniej), 11.50 Ukryte w depozytorium, 12.00 Euronews, 13.00 Jeszcze tutaj jestem – Josip Kleczek, 13.25 Pogoń za klejnotami (s.), 14.20 Legenda przaladka piratów (film USA), 15.45 Skarby świata (s.), 15.55 Europa dzisiaj (sport), 16.25 Magazyn motorystyczny, 16.55 Sport w świecie, 17.35 Wielki Wóz (mag.), 18.05 Na krawędzi (mag.), 19.00 TV wiadomości po latach, 19.10 Wiadomości w jez. migowym, 19.15 Time out (sport), 19.40 Wasze boisko (sport), 20.00 Sen Hitlera o Mysze Miki (film dok.), 20.55 Piękne zguby (talk show), 21.25 Klub filmowy – Dom towarowy (film USA), 22.50 Max Roach (film dok.), 23.50 Adolf i Ewa (film dok.), 0.40 Sport 2003, 2.10 Wydarzenia komentarze, 3.00 Worlnet, 3.55 Kursy językowe.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisala (s.), 9.15 Afryka Express (film), 10.50 Lekcje gotowania, 11.20 Stefania VII (s.), 12.10 Cud miłości (s.), 13.00 Trzy życia Sofii (s.), 13.45 Władca zwierząt III (s.), 14.30 Gwiezdna brama III (s.), 15.15 Kachora (s.), 16.10 Ochroniarz (s.), 17.00 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.25 Właśnie teraz, 17.35 Gliniarz i prokurator (s.), 18.25 Pogoda, 18.30 MASH (s.), 18.55 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Ruleta rosyjska (pr. rozryw.), 20.50 Tańczący z wilkami (film USA), 0.00 Miejsce zbrodni: Monachium (s.), 1.30 Helicopters II (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namięty pocalunek (s.), 9.30 Skryta namiętność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.35 Prima jazda, 11.30 Wielkie miłości sławnych (film dok.), 12.00 Buldocy i czereśnie (film czes.), 13.50 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.20 Beverly Hills 90210 (s.), 15.10 Melrose Place I (s.), 16.05 Ojciec Schwarza (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.43 Wiadomości z regionu, 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Droopy (s. anim.), 19.55 O jeden most za daleko (film USA), 21.45 Halifax, psychiatra sądowy (s.), 23.25 Na temat!, 23.35 Policja z Palm Beach (s.), 0.25 Faktor PSI (s. kanad.), 1.15 Kusząca szansa (teleturniej), 2.15 Świat według Bundy (s.), 2.40 Sauna (talk show), 4.50 Prima archiwum.

Telewizja Polska Sport

SOBOTA 3 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.35 Cesarskie cięcie (film pol.), 8.00 Wiadomości, 8.15 Archiwum Zacka (s.), 8.35 Ziarno (dla dzieci), 9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci), 9.05 Wirtualna (dla dzieci), 9.35 Legenda Tarzana (s. anim.), 10.00 Zorro (s.), 10.55 Kolejka (lista przebojów), 11.25 Kuchnia z Okrasą (mag.), 11.45 Moda jak pogoda (mag.), 12.05 Casablanca Podróżnik (mag.), 12.30 Miliard w rozumie (teleturniej), 13.00 Wiadomości, 13.10 Polska w Białym Domu (mag.), 13.30 Zwierzęta świata (s. dok.), 14.00 Mali agenci (film USA), 15.25 Święta, święta (koncert), 16.00 Gwiazdy w Jedyńce: Brainstorm (koncert), 16.30 Moda na sukces (s.), 17.00 Telexpress, 17.15 Sportowy Express, 17.25 Gość Jedyńki (pr. public.), 17.40 Plebania (s.), 18.05 Sąsiedzi (s.), 18.35 Jaka to melodia? (quiz), 19.00 Weterynarz Fred (s. anim.), 19.30 Wiadomości, 20.10 Nadbądz (film USA), 21.55 Kabaret Olgi Lipińskiej (pr. rozryw.), 22.35 Kronika Rajdu Dakar (sport), 22.50 Śnieżna pułapka (film USA), 0.20 Droga do Białego Domu (film USA), 2.00 Koncert Robyna Hitchcocka (film dokumentalny).

■ TVP 2:

6.55 Studio urody (mag.), 7.05 Echa tygodnia, 7.35 Spróbujmy razem (mag.), 8.00 M jak miłość (s.), 8.50 Siedem cudów świata (s. dok.), 9.40 Ojczyznopolszczyzna (pr. prof. Jana Miodka), 10.00 Kręciola (dla młodzieży), 10.20 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.), 10.50 Jetsonowie (s. anim.), 11.10 Animals (mag.), 11.40 Drużyna asów (film USA), 13.30 30 ton! (lista przebojów), 14.00 Familiada (teleturniej), 14.30 Złotopolscy (s.), 15.00 Koncert świąteczny dla rodzin polskich żołnierzy w Iraku (koncert), 16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej), 17.00 Ryzykanci 3 (reality show), 17.45 Ale Dwójka! (mag.), 18.00 Program lokalny, 18.30 Panorama, 19.00 Louis de Funès - geniusz komedii (film dok.), 20.05 Europa da się lubić... (talk show), 21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.), 21.50 Słowo na niedzielę, 22.00 Panorama, 22.20 Sport telegram, 22.35 Człowiek, który wiedział za mało (film USA), 0.05 Sprawiedliwa zemsta (film USA).

■ TV KATOWICE:

7.00 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.), 7.10 Marceli Szpak dziwi się światu (s. anim.), 7.20 Lis Leon (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (pr. rozryw.), 8.30 Kurier, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Chłopi (s.), 11.05 Bądź zdrow! (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Od arii do piosenki (mag.), 12.30 Kurier, 12.45 Etniczne klimaty (mag.), 13.30 Era Basket Liga Koszykówki (mecz Prokom Trefl Sopot - Anwil Włocławek), 15.30 Kurier, 15.45 Benefis Jana Skrzeka, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.30 Kurier, 17.35 Świat (pr. rozryw.), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Tacy sami (rep.), 20.00 Gwiazdy sportu: Agnieszka Ryluk (rep.), 20.15 Gwiazdy sportu: Jerzy Dudek (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Przegląd gospodarzy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.15 S.O.S. (s.).

■ POLSAT:

6.00 Poplita, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 8.00 Laboratorium Dextera (s. anim.), 8.30 Yugioh (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Samo życie (s.), 12.30 Wybrańcy gwiazd - finałsi Idola na noworocznej imprezie (pr. rozryw.), 13.30 Domowa kawiearenka (mag.), 14.00 Rodzina zastępcza (s.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.30 Fundacja Polsat, 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Nana (film USA), 21.45 Brudny gлина (film USA), 23.45 Pazury tygrysa (film kanad.), 1.25 Zostać miss (serial).

NIEDZIELA 4 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.), 6.50 Europa bez miłości (mag.), 7.40 Papius (s. anim.), 8.05 W cztery oczy (dla dzieci), 8.35 W świecie mitów (s.), 9.25 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci), 9.30 Do góry nogami (dla dzieci), 10.00 Gamebox (mag.), 10.25 Songowanie na ekranie (dla dzieci), 10.55 Wybierz teledysk, 11.20 Emil Karewicz - portret aktora (film dok.), 12.00 Anioł Pański (transmisja), 12.15 Książki na zimę (mag.), 12.20 Tydzień (mag.), 13.00 Wiadomości, 13.10 Eurowizja 2004 (konkurs polski), 13.30 Turniej Czterech Skoczni (konkurs w Innsbrucku), 16.00 BBC w Jedyńce (s. dok.), 17.00 Telexpress, 17.15 Sportowy Express, 17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza, 17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.), 18.00 Lokatorzy (s.), 18.30 Jaka to melodia? (quiz), 19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.), 19.30 Wiadomości, 20.05 Tak czy inaczej, 21.10 Spełniamy marzenia (mag.), 21.40 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.), 22.05 Kronika Rajdu Dakar (sport), 22.15 Między piekłem a niebem (film USA), 0.05 Obłęd (film USA).

■ TVP 2:

7.00 Niespokojenie spokojny człowiek (film pol.), 7.55 Słowo na niedzielę, 8.00 M jak miłość (s.), 8.50 Selekcja (mag.), 9.15 Smak Europy (pr. public.), 9.25 Koncert noworoczny z Filharmonii Narodowej, 10.15 Smak Europy (pr. public.), 10.25 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dok.), 11.10 Smak Europy (pr. public.), 11.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Wogezów (mag.), 12.00 Historia Audrey Hepburn (film USA), 13.35 Smak Europy (pr. public.), 14.00 Familiada (teleturniej), 14.30 Złotopolscy (s.), 15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.), 16.00 Na dobre i na złe (s.), 16.55 Święta wojna (s.), 17.20 Smak Europy (pr. public.), 17.30 7 dni świat (pr. public.), 18.00 Program lokalny, 18.30 Panorama, 19.00 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozryw.), 19.30 Zapisy pamięci (film dok.), 20.05 Kraj się śmieje (pr. rozryw.), 20.55 Przegryci i zwycięzcy (s.), 21.30 Kamil Urbanek, Jerzy Pilch Gorączka (mag.), 22.00 Panorama, 22.20 Sport telegram, 22.30 Cafe Kultura (mag.), 23.15 W poszukiwaniu zgubionego buta (teatr TV), 0.10 Zwolnieni z życia (film pol.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.), 7.00 Lis Leon (s. anim.), 7.10 Marceli Szpak dziwi się światu (s. anim.), 7.20 Lis Leon (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (pr. rozryw.), 8.30 Kurier, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Chłopi (s.), 11.05 Bądź zdrow! (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Od arii do piosenki (mag.), 12.30 Kurier, 12.45 Etniczne klimaty (mag.), 13.30 Era Basket Liga Koszykówki (mecz Prokom Trefl Sopot - Anwil Włocławek), 15.30 Kurier, 15.45 Benefis Jana Skrzeka, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.30 Kurier, 17.35 Świat (pr. rozryw.), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Tacy sami (rep.), 20.00 Gwiazdy sportu: Agnieszka Ryluk (rep.), 20.15 Gwiazdy sportu: Jerzy Dudek (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Przegląd gospodarzy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Nocne ptaki (film pol.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Przygody Jackie Chana (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplita, 10.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.25 Maluchy spod ciemnej gwiazdki (film kanad.), 13.10 Braterska próba (pr. rozryw.), 14.55 Światowy Idol - finał (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Awantura o kasę (teleturniej), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Willa Najlepsze z najlepszych (talk show), 20.05 Idol 3 - finał (pr. rozryw.), 21.35 24 godziny (s.), 22.30 Kuba Wojewódzki (talk show), 23.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 0.10 Niezła sztuka (mag.), 0.40 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 5 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości, 6.05 Telezakupy, 6.15 Kawa czy herbata?, 8.00 Wiadomości, 8.15 Wronicza 17, 8.25 Moda na sukces (s.), 8.50 Słoń Benjamin (s. anim.), 9.15 Budzik (dla dzieci), 9.45 Kolory (dla dzieci), 9.55 Kocie bajki (s. anim.), 10.20 Tylko miłość (s.), 11.15 ZUS radzi (mag.), 11.25 Gladiatorzy drugiej wojny światowej (s. dok.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Agrobiznes (mag.), 12.25 Rolnictwo na świecie (rep.), 12.45 Plebania (s.), 13.35 Życie w maledyjskiej tolerancji (rep.), 14.10 Niepodobni (rep.), 14.25 Pomysł na życie (s. dok.), 15.00 Wiadomości, 15.10 Kalejdoskop (mag.), 16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży), 16.25 Moda na sukces (s.), 16.50 Sportowy Express, 17.00 Telexpress, 17.20 Gość Jedyńki (pr. public.), 17.35 Klan (s.), 18.05 Echa stadionów, 18.40 Eurowizja 2004 (konkurs polski), 19.00 Tabaluga (s. anim.), 19.30 Wiadomości, 20.15 Miej oczy szeroko otwarte (s. dok.), 21.10 Komedja sytuacyjna (teatr TV), 22.15 Trochę kultury (mag.), 22.45 Kronika Rajdu Dakar (sport), 23.00 Monitor Wiadomości, 23.15 Biznes raport (mag.), 23.20 Rozmowy na nowy wiek (pr. public.), 23.50 Solomon i Gaenor (film ang.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.), 7.15 Wow! (dla dzieci), 7.40 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.), 7.50 Kasztaniaki (s. anim.), 8.00 Na dobre i na złe (s.), 8.50 Pytanie na śniadanie (mag.), 10.15 Studio urody (mag.), 10.30 Spotkanie z Balladą (pr. rozryw.), 11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Wogezów (mag.), 11.50 Animals (mag.), 12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.), 12.40 Telezakupy, 13.00 Panorama, 13.15 Złotopolscy (s.), 13.40 Cena życia (s.), 14.25 Wędrówki z dinozaurami (s. dok.), 15.00 Siła ludzkiego instynktu (s. dok.), 16.00 Panorama, 16.25 Na dobre i na złe (s.), 17.15 Kiniarz (film dok.), 17.50 Program lokalny, 18.30 Panorama, 19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej), 19.30 Ikona ukrzyżowania, 19.55 Ale Dwójka! (mag.), 20.05 M jak miłość (s.), 20.55 Kochaj mnie (s.), 21.25 W cieniu Kremla (pr. public.), 22.00 Panorama, 22.20 Sport telegram, 22.35 997 (mag.), 23.05 Ryzykowny romans (film kanad.), 0.40 W obronie prawa (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarzy (mag.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Wielkie romanse XX wieku (s.), 9.30 Kurier, 9.45 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.30 Kurier, 12.35 Pałace świata (s.), 13.00 Pałace świata (s.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.30 Kurier, 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Prawosławie w Polsce (rep.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarzy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Torowisko (film pol.), 0.30 WuWuA (mag.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Rodzina zastępcza (s.), 9.30 Przyjaciele (s.), 10.40 Idol 3 (pr. rozryw.), 12.30 Interwencja (mag.), 12.50 Serca na rozdrużo (s.), 13.45 Twój lekarz (mag.), 14.05 Wystarczy chcieć (mag.), 14.15 Power Rangers (s.), 14.40 Yugioh (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Tajne przez poufne (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Przyjaciele (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 V.I.P. 3 (s.), 20.00 Silverado (film USA), 23.30 Biznes Informacje, 23.55 Graffiti (pr. public.), 0.15 Bumerang (pr. public.), 0.45 Kuba Wojewódzki (talk show), 1.40 Muzyka na BIS.

TIPSPORT EKSTRALIGA HOKEJA NA LODZIE

Dziś Zlin - Trzyniec

Hokeiści Stalowników Trzyniec zagrają dziś o godz. 17.00 przed kamerami TVC II w wyjazdowym meczu 36. kolejki przeciwko HC Hamé Zlin. Dla obu drużyn to bardzo ważna konfrontacja. Zlin plasuje się na czwartym miejscu w tabeli, Stalownicy są o oczko niżej.

Nastroje w zespole trzynieckim są wręcz wystrzałowe. Podopieczni trenera Pavla Marka we wtorek pokonali pod Jaworowem 5:2 Czeskie Budziejowice. Ostatni zespół ekstraklasowej tabeli Stalownicy zdeklasowali zwłaszcza w I tercji - strzelając rywalowi cztery bramki.

Wynik może sugerować, że mecz był łatwy, ale wcale tak nie było - stwierdził trener Trzynieca Pavel Marek. Przeszła pierwsza tercja, potem mogliśmy grać w większym komfortie psychicznym - dodał Marek.

Po Sylwestrze zespół trzyniecki pojawił się na treningu w komplecie. Trener Pavel Marek nie może już jednak liczyć na Zdeňka Skořepę, który w nowym roku prezentować się będzie w rosyjskim klubie Nowokuźnieck.



Zdeňka Skořepę (z lewej) zabraknie już dziś w barwach Stalowników Trzyniec.

TRZYNIEC - CZ. BUDZIEJOWICE: 5:2 (4:0, 0:0, 1:2). Bramki: 6. Pavel, 12. Král, 16. Kucharczyk, 17. Meleňovský, 48. Martynec - 41. Ondřej, 43. Štrba.

Lokaty po 35. kolejce: 1. Pardubice 78, 2. Slawia 61, 3. Sparta 59, 4. Zlin 58, 5. Trzyniec 55, 6. Witkowitz 51 pkt. **DZIŚ:** Zlin - Trzyniec (poprzednio 5:2 i 3:4), **jutro:** Witkowitz - Sparta (o godz. 17.00).

TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI

Słaba forma Małysz

Adam Małysz zajął 19. miejsce w drugim konkursie 52. edycji Turnieju Czterech Skoczni w Garmisch-Partenkirchen. Wygrał Norweg Sigurd Pettersen przed Austriakiem Martinem Hoellwarthem i Niemcem Georgiem Spaethem. Na jutro zaplanowano zawody w Innsbrucku. Początek tradycyjnie o godz. 13.45 - bezpośrednio relacja w programie 1 TVP.

Małysz wypadł w czwartek w Garmisch-Partenkirchen słabo. To jeden z jego najsłabszych występów od sezonu 2000/01, gdy zaczęła się dominacja Polaka w Pucharze Świata. Gorzej wypadł tylko 26 grudnia 2000 roku w Kuopio, gdzie uplasował się na 26. miejscu. *Myszę, że trzeba teraz coś potrenować, żeby móc powalczyć z tymi najlepszymi* - stwierdził Małysz. Okazuje się, że jeśli w Innsbrucku nie będzie widocznej poprawy w skokach trzykrotnego mistrza świata, to w sztabie trenerskim rozważana jest możli-

wość rezygnacji z konkursu w Bischofshofen.

WYNIKI Z GARMISCH-PARTENKIRCHEN: 1. S. Pettersen (Norw.) 253,8 pkt. (123 i 120,5 m), 2. M. Hoellwarth (Austria) 253,1 (118,5 i 121,5), 3. G. Spaeth (Niemcy) 248,7 (120,5 i 118,5), 4. A. Małysz 217,4 (118,5 i 109). **Klasyfikacja łączna TCS:** 1. Pettersen 549, 2. Hoellwarth 522,2, 3. Spaeth 510, 4. Małysz 471,8 pkt. (jb, PA).

PIŁKARZE BANIK OSTRAWA NIE LENIUCHUJĄ

Na razie bez zmian

Spośród pierwszoligowych zespołów piłkarskich jako pierwsi przygotowali do wiosennego sezonu rozpoczęli futbolisti jesiennego lidera - Banika Ostrawa. Na Bazalach zjawili się już 27 grudnia.

W kadrze jesiennego króla I ligi nie doszło jak na razie do większych zmian. W szatni zabrakło tylko napastnika Martina Proháški, który wiosną występować będzie w barwach Viktorii Žižków. Nie mija zainteresowanie ze strony innych klubów obrońcami René Bolfem i Zdeňkiem Pospěchem czy napastnikiem Markiem Heinzem, ale kibice jak na razie mogą spać spokojnie. Wszystko rozgrywa się w kategoriach spekulacji. Z kolei władze Banika nie ukrywają, że pragnęłyby wzmocnić zespół. W grę mogą wchodzić napastnicy Libor Došek z Brna i Tomáš Oravec z Žižkova, nieoficjalnie mówi się też o powrocie na Bazale wychowanka klubu Petra Rumana z drugiej niemieckiej Bundesligi.

Swoją kondycję fizyczną sprawdzili ostawianie we wtorek podczas tradycyjnego halowego turnieju "Orion Cup" w Ostrawie Porubie. W

turnieju Banik zajął drugą lokatę triumfowali futsaliści profesjonalistów - gracze wicemistrza RC Meziříč pod Radhoszczem. Ostatnie wianie w turnieju pokonali futsaliści nad drugoligowymi Witkovicami.

Chyba żaden z piłkarzy nie pada za zimowym poprawianiem kondycji. Ostawianie w poniedziałek 5 stycznia wyruszają na tygodniowe zgrupowanie do Hradca Morawica. Tamtejsze zgrupowanie stać będzie bardziej pod znakiem gier długodystansowych i siłowych niż futbolu. Gracze rozegrają kilka sparingów - najbliższy w ramach zimowego turnieju na sztucznej trawie w nawierchni w Ostrawie przeciwko drugoligowemu Drnovicom. Katęrgi skończą dopiero 24 stycznia, kiedy to piłkarze rozpoczną zgrupowanie na Cyprze. Wreszcie będą mogli pograć dobrze przygotowanej murawie, ciepłym klimacie. Ostawianie Cyprze powinni zmierzyć się w towarzyskim spotkaniu m.in. z Legią Warszawa.